Nr. 1. Sambor dnia 7. stycznia 1905. Rok. VI.

# GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . 1 kor. — h. | półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ | całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich L. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWO.

(Obserwacye i uwagi.)

I.

ROZBRAT MIĘDZY SPOŁECZEŃSTWEM a SZKOŁĄ I JEGO PRZYCZYNY.

(Ciąg dalszy.)

Cóż więc w pierwszym rzędzie stoi na przeszkodzie narodowemu wychowaniu w naszej szkole? Czy to, że w „Wypisach polskich“, (jak to właśnie w ostatnich czasach podniesiono) znajduje się kilkanaście opowiadań z dziejów Austryi? Czy przez wyrzucenie tych ustępów, a wstawienie na ich miejsce opowiadań z dziejów ojczystych, posuniemy naprzód sprawę narodowego wychowania? Nie, ani o krok jeden, dopóki profesor przy czytaniu tych ustępów będzie musiał liczyć się z faktem, że każde jego gorętsze słowo może być źle zrozumiane przez znaczną część uczniów innej narodowości.

A tymczasem my, którzy tak pragniemy *„unarodowienia“* naszej szkoły, nie liczymy się z tym faktem wcale i sami stawiamy przeszkody temu *„unarodowieniu“*, opierając się tworzeniu ruskich gimnazyów. Wyrządzamy przez to krzywdę (czy urojoną? niech na to odpowie bezstronny czytelnik) nie tylko rusinom, lecz także sobie, bo nasza szkoła stałaby się narodową, gdyby jej uczniami byli tylko Polacy. Tak zaś, jak jest obecnie, narodowe wychowanie doznawać musi znacznej przeszkody.

Czy mam racyę, niech na to odpowiedzą profesorowie, którzy nieraz w życiu mieli sposobność stwierdzić fakta takie, że wykłady profesora literatury polskiej albo historyi ojczystej, dawały powód do gorszących waśni między uczniami Rusinami a Polakami. Sam znam wypadek, w którym po wykładzie profesora o Kościuszce powstała gwałtowna sprzeczka między dwoma uczniami, Polakiem i Rusinem, – sprzeczka, która zakończyła się wzajemną obrazą i ściągnęła na obu uczniów karę kilkugodzinnego karceru.

Z tych względów uważam za wielką niekonsekwencyę: domagać się narodowego wychowania od szkoły, a równocześnie stawiać jej w tym kierunku przeszkody przez przeszkadzanie Rusinom w zabiegach o tworzenie ruskich gimnazyów.

Sprawa tworzenia ruskich gimnazyów ułatwiłaby szole średniej należyte spełnianie zadań także pod innym względem, zapobiegłaby bowiem choć po części przepełnieniu obecnych szkół średnich.

Społeczeństwo żali się na szkołę, że ta nie spełnia w ogóle swego zadania wychowawczego, że tylko uczy, a nie wychowuje, że skutkiem tego szerzy się wśród młodzieży demoralizacya, szerzą się prądy niezdrowe. Ale to samo społeczeństwo nie robi nic, albo prawie nie w tym kierunku, aby szkole to wychowawcze zadanie ułatwić.

Główną bowiem i — nie waham się twierdzić — jedyną przyczyną tego niedostatecznego wpływu wychowawczego szkoły na młodzież, główną przyczyną tej demoralizacyi młodzieży i szerzenia się wśród niej niezdrowych prądów, jest rażące przepełnienie naszych szkół średnich. A czy społeczeństwo działa co w tym kierunku, aby temu przepełnieniu zapobiedz? Czy dość energicznie stara się o tworzenie nowych szkół średnich? Zdaje mi się, że nie; przeciwnie, ile razy Rusini wystąpią z żądaniem nowego ruskiego gimnazyum, społeczeństwo polskie nie pamięta wcale o tem, że przez wyłączenie 200 Rusinów z gimnazyum liczącego n. p. 800 uczniów, liczba uczniów tego gimnazyum polskiego spadnie do 600, a tem samem wpływ wychowawczy grona nauczycielskiego na młodzież znajdzie dogodniejsze warunki i będzie wydatniejszy, — a nie pamiętając o tem, stawia społeczeństwo polskie Rusinom rozmaite przeszkody w urzeczywistnieniu ich żądań, zamiast popierać ich we własnym interesie.

Lecz może to nie prawda, że nasze szkoły średnie są przepełnione, bo i takie głosy dają się słyszeć w krytyce? (Słowo Polskie z r. 1905, artykuł p. L. Rzeszowskiego). Na takie twierdzenie najlepszą odpowiedzią będą daty statystyczne. (C. d. n.)

## Dział gospodarczy.

*I. Posiedzenie Rady Oddziału* c. k. galic. Tow. gospodarskiego w Samborze odbędzie się we czwartek dnia 11. b. m. o godz. 11. przed południem w sali Rady powiatowej w Samborze.

Na porządku dziennym posiedzenia będzie sprawozdanie Rady z czynności i rachunków Oddziału za r. 1905. celem przesłania go Komitetowi Towarzystwa.

*II. Wkładki członków Oddziału za r. 1906.* Wkładkę za rok bieżący nadesłali następujący członkowie: 1) Konwent OO. Jezuitów w Bąkowicach 10 kor. 2) p. Albert Knauer ze Smolnicy 10 kor., 3) p. Edward Pruski ze Strzelbic 10 kor., 4) Jan Suchy z Mszańca 10 kor., 5) p. Stanisław Frankiewicz z Manasterca 10 kor., 6. p. Włodzimierz Fedorowicz ze Sambora 4 kor., 7) p. Maryan Władyczyński c. k. Notaryusz z Jaworowa 10 kor., 8) p. Piotr. Biliński z Łanowic 10 kor. i 9) p. Grzegorz Ziembicki z Dźwiniacza 20 kor.

Dobrowolny datek na wydawnictwo „Rolnika“ złożył P. T. Konwent OO. Jezuitów w Bąkowicach 8 kor.

*III. Projekt programu wystawy targowej bydła rozpłodowego i świń, we Lwowie w r. 1906.* 1) Wystawa zostanie otwartą dnia 5. maja 1906. rano, w lwowskiej rzeźni miejskiej i trwać będzie do 8. maja włącznie.

Bydło zatem i świnie zgłoszone na wystawę, mają przyjść do Lwowa w ciągu dnia 4. maja koleją do rzeźni.

2) Każdy wystawca musi przysłać z bydłem człowieka do dozoru swoich sztuk w czasie trwania wystawy, który ma mieć ze sobą łańcuchy do upięcia bydła, zgrzebła, szczotkę i putnię.

## Kronika tygodniowa.

### Jeszcze o stowarzyszeniu rękodzielników i przemysłowców w Samborze.

W dniu 2. b. m. wziąłem ponownie udział w posiedzeniu Wydziału tut. rękodzielników i przemysłowców, na którem w obecności komisarza rządowego p. Maryana Dyduszyńskiego nowy Przewodniczący p. Karol Kling odbierał urzędowanie od zastępcy p. Józefa Schneidra.

Czynność ta rozpoczęła się przeprowadzeniem szkontra kasy stowarzyszenia, którego rezultat był następujący:

Od 31. lipca do 31. grudnia 1905.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stan kasy w dniu 31. lipca 1905. wynosił | — K. | 71 h. | |
| tyt. wpisowego wpłacono . . . . . . | 312 „ | — „ | |
| za wyzwoliny ściągnięto . . . . . . | 234 „ | — „ | |
| za karty przemysłowe . . . . . . . | 96 „ | — „ | |
| z tyt. administracyi wpłynęło . . . . | 85 „ | — „ | |
| na fundusz ubogich wpłaca . . . . . | 99 „ | 90 „ | |
| razem dochody wynoszą . . . | 827 K. | 61 h. | |
| odliczając od tego wydatki adm. . . . | 788 K. | 54 h. | |
| stan kasy w dniu 31. grudnia wynosił | 39 K. | 07 h. | |

Do wydatków wliczono gotówkę w kw. 200 kor. ulokowaną na książeczce Samborskiej kasy zaliczkowej Nr. 1554. tudzież kw. 20 kor. wypożyczoną tytułem zapomogi jednemu z członków stowarzyszenia, co razem czyni z zapasem kasowym kw. 259 kor. 07 hal.

Doliczając do tej kwoty wartość zapisu długu państwa (bez nieobliczonych jeszcze za 7-lat procentów) w kw. 100 kor. otrzymujemy stan majątkowy stowarzyszenia w gotówce i w efektach w kw. 359 kor. 07 h. a oprócz zaległości czynnych, które z tytułu opłat administracyjnych wpłyną do kasy dopiero w bieżącym roku.

Po sporządzeniu inwentarza ruchomości, po doręczeniu klucza kasowego tudzież po oddaniu ksiąg i dokumentów zwrócił się p. komisarz M. Dyduszyński do nowego Przewodniczącego p. Karola Klinga z krótką przemową, w której zaznaczył, iż tylko w ścisłem i sumiennem wykonywaniu obowiązków tak przez przewodniczącego, jakoteż przez Wydział leży podstawa prawidłowego rozwoju nietylko całego stowarzyszenia, lecz także poprawa stosunku sposzczególnych jego członków.

Podnosząc wreszcie dodatnią działalność dotychczasowego kierownika stow. p. Schneidra, wyraził p. komisarz przekonanie, że przy dobrych chęciach nowego przewodniczącego, jakoteż wszystkich członków Wydziału stowarzyszenie przemysłowców spełniać będzie zadanie swoje ku zadowoleniu i pożytkowi wszystkich swych członków a prócz tego cieszyć się będzie uznaniem i zaufaniem ogółu, jako pożyteczna i wzorowo zorganizowana instytucya.

Zabrał następnie głos Przewodniczący p. Kling i w dłuższem, przemówieniu wyraził przedewszystkiem wdzięczność p. komisarzowi D. za jego pracę i za szczere zainteresowanie się sprawami stowarzyszenia, która ta praca najwyraźniej przedstawia się w zamknięciu rachunkowem Wydziału za ostatnich 5 miesięcy.

Przez złączenie się wszystkich niemal cechów w jedno stowarzyszenie osiąga się znaczne korzyści nietylko dlatego, że koszta administracyi są obecnie nieznaczne, ale także i dla tego, że przy należytej gospodarce i zapobiegliwości Wydziału wprowadzić będzie można w życie jeszcze inne uboczne instytucye, które jak kasa chorych lub własna kasa pożyczkowa rozwinąć będą mogły w stowarzyszeniu nader dobroczynną dla wszystkich jego członków działalności. — W końcu poświęcił przewodniczący kilka słów obecnemu na zebraniu redaktorowi Gazety Samborskiej, za to, że w ostatnim numerze swego pisma umieścił przychylną wzmiankę o asanacyi stowarzyszenia.

Widząc, iż w Wydziale stowarzyszenia obecnie są ludzie najlepszemi intencyami dla dobra korporacyi ożywieni, którym zależy także na tem, ażeby o losach i doli towarzystwa i szersza publiczność mogła dowiedzieć się czegoś od czasu do czasu poruszony wreszcie ciepłemi słowami przewodniczącego poprosiłem o udzielenie mi głosu, aby zaznaczyć, że obowiązkiem każdego obywatela jest troszczyć się o dobro i dobrobyt klasy, która stanowiła niegdyś potężną dźwignię rozwoju naszych miast i miasteczek. Dziś wobec strasznej dla wszystkich konkurencyi przemysłu fabrycznego zagranicznego klas rękodzielników i przemysłowców podupadła i zubożała, silne dawniej cechy mieszczańskie albo znikły zupełnie, alboteż w życiu społecznem i ekonomicznem bardzo nieznaczną tylko odgrywają rolę, zaczem też dziękując całemu Wydziałowi za pamięć i względy zakończyłem przemówienie swe szczerem życzeniem jak najpomyślniejszego rozwoju i pozyskania względów ogółu przez silną organizacyę, która nie dopuści, ażeby zagraniczni przemysłowcy wzbogacali się kosztem rzekomo nieudolnych lub wyzyskujących rękodzielników miejscowych. *St. St.*

Bydło włościańskie z obór zarodowych gminnych lub prywatne, z jednej gminy, może być oddane łącznie po kilka sztuk pod nadzór jednego człowieka.

3) Dozorcy będą musieli bezwarunkowo słuchać w sprawach porządku i obsługi bydła, członków komitetu wystawowego lub ich umocowanych.

4) Transport bydła koleją na wystawę odbędzie się na mocy certyfikatów przez komitet wystawowy dostarczanych.

Koszta transportu bydła mniejszej własności, na wystawę i z powrotem pokryje Komitet z własnych funduszów — większa własność pokryje te koszta sama.

5) Za umieszczenie bydła na wystawie nikt nic nie płaci.

6) Paszy dla bydła przez czas trwania wystawy dostarczy Komitet dla mniejszej własności po cenach możliwie najniższych.

7) Dnia 5. i 6. maja odbędzie się przegląd bydła przez jurorów i przyznane zostaną nagrody: W szczególności, dla mniejszej własności nagrody pieniężne od 50 do 200 koron, — w łącznej wysokości 14.000 koron — nadto medale srebrne i bronzowe. Dla większej własności dyplomy honorowe, listy pochwalne i również medale srebrne i bronzowe. 8) Sprzedaż sztuk (na sprzedaż przeznaczonych musi być przeprowadzona przez kancelaryę Komitetu wystawowego.

Jako prowizyę płaci strona sprzedająca 2 pół % od ceny kupna. — Sztuki kupione nie mogą być zabrane przed zamknięciem wystawy.

Komitet postara się o nagrody honorowe dla większych kolekcyi.

Rada Oddziału samborskiego zwraca się do wszystkich hodowców bydła w okręgu swego Oddziału z uprzejmą prośbą, ażeby we własnym dobrze zrozumianym interesie, wystawę targową bydła, w piękne okazy bydła i trzody chlewnej zaopatrzyli, zwłaszcza, że obowiązkiem naszym jest przedstawić krajowi rezultaty wieloletniej działalności naszego Oddziału w kierunku podniesienia chowu bydła. Udogodnienia w transporcie i żywienie bydła wystawowego powinny zresztą wpłynąć na jak najgorliwsze poparcie Komitetu wystawowego.

## Ostatnie wiadomości.

*Z Królestwa.* Wied. pismo „Polnische Korrespondenz“ otrzymało z Warszawy następujące wiadomości: Prędzej, aniżeli się tego spodziewać było można, ogłoszony został w Królestwie stan wojenny. Rozporządzenie to obwieścił „Dniewnik warszawski“ w numerze z 28. grudnia 1905.

Nie było ono wcale niespodzianką, gdyż samowola i brutalstwo czynowników dawały się srogo we znaki także i po zniesieniu stanu wojennego. Rewizye domowe i aresztowania przeprowadzane były w tym czasie bezustannie, chociaż mieszkańcy najmniejszego do tych bezprawi nie dawali powodu. Zdeprawowana rosyjska biurokracya stara się zapewne przypodobać się w ten sposób Prusom, które jednakże nie mają wcale powodu martwić się rozkładem dokonywującym się obecnie w caracie.

Najnowsze rewolucyjne hasło: „zniszczyć ekonomiczne podstawy Rosyi“ rozszerza się po państwie z piorunową szybkością. Komitet rewolucyjny „bojkotowania skarbu państwa“ rozrzuca w ogromnej ilości pisma agitacyjne i karteczki z lakonicznym napisem: „Nie płacić podatków! Nie godzić się na submisye! Nie przyjmować banknotów!“ i t. p. Teroryzm chuliganów i czarnych sotni utrzymuje się nadto w całej sile. Uzbrojone bandy plądrują dalej bezkarnie, mieszkania luń wyłudzają pod najrozmaitszymi pozorami gotówkę i przedmioty wartościowe. A stan taki utrzymuje się pomimo ponownego ogłoszenia stanu wojennego.“

## Rada powiatowa.

(Dokończenie).

8) Uchwałę Rady gminnej w Oziminie w sprawie użycia kw. 180 K. z zarodowego kapitału gminy na zapłacenie pożyczki zaciągniętej na kupno realności gminnej, Rada pow. zgodnie z wnioskiem Wydziału przedstawionym przez r. p. dr. Steuermanna, zatwierdziła.

9) Ten sam sprawozdawca przedstawił sprawę pobrania przez gminę Piniany zaliczki zwrotnej z jej kapitału zarodowego na koszta robocizny pogłębienia Wielkiego kanału. Zgodnie z wnioskiem Wydziału uchwała ta została przez Radę zatwierdzoną.

10) Członek Wydziału p. Poten przedstawił uchwałę Rady gminnej w Głęboce w sprawie zaintabulowania 24. morgów lasu gminnego na poszczególnych członków tej gminy. Ponieważ las ten zapisany jest w tabuli jako własność gminy, Rada pow. zgodnie z wnioskiem Wydziału powyższej uchwały Rady gminnej nie zatwierdziła.

Sprawozdawca Wydziału p. Stefanowski przedstawił do zatwierdzenia uchwałę Rady miejskiej w Samborze w sprawie wydzierżawienia z wolnej ręki J. Ziemniakowi wygonu na przedmieściu Powtórnia na lat 3. za czynszem rocznym w kw. 240 koron. Rada pow. powyższą uchwałę zgodnie z wnioskiem Wydziału zatwierdziła.

12) Ten sam referent przedstawił uchwałę Rady gminnej w Kalinowie w sprawie użycia z zarodowego kapitału gm. kw. 660 kor. na podwyższenie drogi na moczarach, tudzież na naprawę mostów. Z powodu, że wspomniana droga służy tylko do prywatnego użytku członków gminy, Rada pow. zgodnie z wnioskiem Wydziału odmówiła swego zatwierdzenia powyższej uchwale.

13) Sprawę opuszczenia dzierżawcy gminnego gruntu w Maksymowicach kw. 80 kor. z czynszu dzierżawnego za r. 1905. przedstawił Radzie referent p. dr. Steuermann z wnioskiem Wydziału o niezatwierdzenie odnośnej uchwały Rady gminnej a to z tego powodu, ponieważ w kontrakcie zobowiązał się dzierżawca opłacać czynsz umówiony bez względu na pomyślne, lub mniej pomyślne zbiory.

14) Sprawozdawca p. Stefanowski przedstawił do zatwierdzenia uchwałę Rady gminnej z Kulczyc rustykalnych w sprawie wypuszczenia pastwiska gminnego „Warytena“ tamtejszym gospodarzom za opłatą po 5. kor. od morga pod uprawę rolną. Zgodnie z wnioskiem Wydziału uchwałę Rady gminnej zatwierdzono.

15) Ten sam referent przedłożył uchwałę Rady miejskiej samborskiej w sprawie kupna 11. morgów gruntu za 25.000 kor. na Zawidówce od p. Teofili Barańskiej przez gminę miasta Sambora i użycie na ten cel części funduszu zarodowego gminy. Uchwałę tę Rada pow. zatwierdziła.

16) Sprawozdawca p. Władysław Popiel przedłożył Radzie pow. wnioski na odpisanie z powodu ubóstwa i nieściągalności zaległych prestacyi drogowych, które Rada przyjęła.

17) Sprawę zaciągnięcia pożyczki w kw. 3000 kor. przez gminę Wykoty z krajowego funduszu szkolnego na budowę szkoły referował ks. Kulisch. Odnośną uchwałę Rady gminnej zatwierdzono.

18) Sprawozdawca p. dr. Steuermann przedłożył sprawę sprzedaży przez gminę Bereźnica rustykalna 3. kawałków gruntów gminnych przez członków gminy przywłaszczonych. Dotyczącą uchwałę Rady gminnej zgodnie z wnioskiem Wydziału Rada pow. zatwierdziła.

Sprawozdawca ks. Kulisch przedłożył na końcu uchwałę Rady gminnej w Wykotach w sprawie użycia kapitału zarodowego gminy w kw. 2333 kor. ulokowanego na książeczce pow. Kasy pożyczkowej w Samborze (winkulowanej przez Wydział powiatowy) na budowę cerkwi. Ponieważ kapitał ten jest własnością całej gminy, w skład której wchodzą członkowie innych wyznań, przeto Wydział powiatowy jako władza obowiązana do strzeżenia całości majątku wszystkich członków gminy nie przychyla się do zatwierdzenia wspomnianej uchwały. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos radni: ks. Kozaniewicz i pp. dr. Aleksandrowicz i dr. Steuermann Rada powiatowa zgodnie z wnioskiem Wydziału odmówiła swego zatwierdzenia uchwale Rady gminnej.

Po odczytaniu protokołu z posiedzenia przez sekretarza Rady, p. przewodniczący — złożywszy członkom Rady życzenia „Wesołych świąt“ zamknął posiedzenie.

## Rada miasta.

(Ciąg dalszy).

W dalszym ciągu czytania budżetu, wykazał dr. Steuermann potrzebę jeszcze jednej pary koni miejskich. Uzasadniając wniosek Wydziału, podniósł p. referent, że wzięcie pary koni od ułanów i przyjęcie jeszcze jednego woźnicy opłaci się sowicie, nie potrzeba będzie bowiem najmować fur do wywożenia błota i tem podobnych robót.

Przeciw wnioskowi przemawiali r. Niklewicz i Ziemniak Wojciech, za, dr. Potocki, który jest zdania, że można sobie pozwolić na ten mały stosunkowo wydatek, wobec tego, iż pożytek będzie wielki, choćby tylko z tego jednego powodu, że będzie można w lecie częściej skrapiać ulice miasta, a tem samem uniknąć tumanów wznoszącego się kurzu.

Dr. Steuermann wspomina jeszcze o częstych urgensach władz wyższych, jak Rady powiatowej i Starostwa, które to władze odnoszą się nieraz do Magistratu, aby tenże oczyszczanie ulic zarządził, co wobec braku koni staje się rzeczą trudną. P. burmistrz jest przekonany, że i ta para koni nie wystarczy, że trzeba będzie mimo tego fury najmować, co jednak potrafi zrobić para tęgich koni i wóz duży, tego nie zrobią ani trzy najęte furmanki.

Wniosek ten popierali jeszcze dr. Aleksandrowicz i ks. Rabiej, który proponuje, aby w mowie będącą parę koni użyć do wywożenia śmieci z domów prywatnych za niewielką opłatą — poczem uchwalono w myśl zapadłej uchwały Wydziału, z dodatkiem ks. Rabieja.

Wobec tego rubryka 18. „przyrządy odpożarnicze i inne potrzeby straży ogniowej“ wyniesie 6227 kor.

Po uchwale zakupna koni, zaproponował dr. Steuermann, aby sprawić wózek, któryby miał zastąpić wynajmowane dotychczas fiakry. Wobec bowiem częstych komisyj, a częstszych jeszcze na przyszłość ze względu na instalowanie oświetlenia modnego, zaoszczędzi się nie mało na dorożkach, któreby w braku własnego wózka wynajmywać było trzeba. W tym celu radzi p. burmistrz zakupić używany jakiś faetonik i uprząż dla koni i ustanowić na to kwotę 400 kor.

Nad sprawą tą dyskutowano dość długo. Dr. Potocki zabrawszy pierwszy głos w tej sprawie, radził aby wózka nie kupowano i do wyjazdu na komisye owych dopiero co wspomnianych koni użyć, a to z następujących powodów: Wedle przypuszczeń p. mowcy mógłby ów wózek stać się na przyszłość wygodą np. pp. urzędników, a wtedy cel jego byłby chybiony, gdy zaś konie mają być użyte do częstych wyjazdów na komisye, nie będą mogły służyć do wywożenia błota i śmieci i skrapiania ulic, do czego właściwie zostały przeznaczone.

Gdy jednak wniosek zakupna wózka i uprzęży, poparli pp. radni dr. Aleksandrowicz, Łaszkiewicz i Kostrzewski, uchwalono go.

Podczas omawiania kwestyi koni, podniósł radny p. Ziemniak Wojciech, że dostawca karmy dla koni nie dostarcza ani odpowiedniej ilości, ani jakości owsa i siana. Często bowiem się zdarza, że owsa wcale nie ma, a zamiast siana daje słomę. Wyraża więc życzenie rozciągnięcia jakiejś kontroli nad owym dostawcą a do wypełniania tej czynności proponuje użyć p. Popego

Dr. Steuerman obiecał zarządzić wszystko co będzie potrzebne dla zaradzenia owym nieprawidłowościom.

Następnie uchwaliła Rada urządzenie kanałów w wydziałowej szkole żeńskiej i 3000 kor. na wybudowanie 3 publicznych miejsc ustępowych w różnych miejscach miasta. W sprawie ostatniej radzili pp. dr. Potocki i dr. Aleksandrowicz, aby na wzór miast innych systemizować posady posługaczek, któreby utrzymywały stale porządek. (Dok. nast.)

## W sprawie zakupna nasienia koniczyny.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie przypomina, że jak corocznie tak i w r. 1906. *pośredniczyć będzie w zakupnie nasienie koniczyny czerwonej.*

Kilkuletnia praca Zarządu Towarzystwa powinna była w tym kierunku wyrobić u Kółek rol. także bezgraniczne zaufanie, że odezwa w sprawie zakupna tego nasienia mogłaby się bezpiecznie ograniczyć tylko na oznaczeniu terminu do wnoszenia zgłoszeń tudzież do podania wysokości z góry uiścić się mającego zadatku.

Gospodarze, członkowie Kółek rolniczych, którzy za pośrednictwem Zarządu głównego nasienia koniczyny zakupywali, znają nasienie to nie tylko z wyglądu ziarna ale także i z plonów paszy po tem nasieniu i ci dalszej zachęty do korzystania z tego pośrednictwa nie potrzebują.

Rozchodzi się tu jednakże o takie Kółka, które nabywały dotychczas nasienie to z różnych źródeł, czasem nawet od firm uczciwych, lecz częściej od niesumiennych przekupniów i handlarzy.

Te oto Kółka zawiadamia Zarząd główny, że za jego pośrednictwem nabyć mogą nasienie koniczyny pierwszorzędnej jakości i krajowego pochodzenia, dającą pewność, że do naszej ziemi i do klimatu naszego przyzwyczajone i że rolnika nigdy nie zawiedzie. Pomimo iż Zarząd główny kupuje nasienie w miejscach pewnych, gdzie w koniczynie nigdy kanianka się nie pojawia, każdy worek nasienia oddawany bywa do zbadania Stacyi doświadczalnej, która osobnym certyfikatem zupełną czystość nasienia potwierdza. Ze względu na plombę, koniczyna wysyłać się będzie w workach nieszytych, mocnych i nowych.

Ceny nasienia koniczyny Zarząd główny podać jeszcze na razie nie może, jednakże, aby uniknąć nieprzyjemności i zarzutów co do jej wysokości, czyni się następujące udogodnienia:

Zarządy Kółek na najbliższem, w dniach świątecznych odbyć się mającem zebraniu oblicza ilość potrzebnego do siewu nasienia zbierając równocześnie od każdego z zamawiających gospodarzy po 30 hal. od 1-go kilogramu. Po zebraniu zamówień prześlą Zarządy Kółek zamówienia na ogólną ilość koniczyny, jakoteż zebrane zadatki Zarządowi głównemu.

Na podstawie nadesłanych zamówień zakupi Zarząd główny koniczynę z wymową do 5. dni i kartą doniesie o dokonanem zakupnie przy równoczesnem podaniu ceny. Zarządy Kółek obowiązane będą następnie odwrotnie donieść Zarządowi głów. czy na cenę się godzą, bo jeśli nie, zadatek będzie im zwrócony.

Na subwencyonowanie zakupna koniczyny i innych rzadszych a droższych nasion pastewnych uchwalił Zarząd główny kwotę 2000 koron, z których na koniczynę przypadnie 1500 koron. Subwencyi udzielać się będzie na koniczynę zakupowaną wspólnie do rozdziału między członków, względnie na własny użytek członków na nasienie. Sklepy kółkowe, sprowadzające koniczynę do odsprzedaży, subwencyi nie otrzymują, tem mniej zaś sklepy w dzierżawie będące i prowadzone na zysk i stratę jednej osoby, czy też spółki.

Przy zamówieniu muszą przeto Zarządy Kółek powiadomić Zarząd główny dla ilu członków koniczyna jest zamówiona i dać zapewnienie, że nie jest sprowadzona na zysk sklepu pod firmą Kółka rolniczego.

Zakupiona koniczyna będzie we właściwym czasie wysłana albo za pobraniem kolejowem, albo bez niego, o ile należytość za nią będzie całkiem pokryta, aby zaoszczędzić $\frac{1}{2}$% prowizyi od pobrania, która to prowizya tylko kolej wzbogaca, a przy większych kwotach ma znaczenie.

W zasadzie zakupno koniczyny odbywa się *tylko za gotówkę.*

Na zapytanie, czy warto sprowadzać koniczynę przez Zarząd główny, niech odpowiedzą liczby. W ciągu ostatnich pięciu lat sprowadzały Kółka rolnicze za pośrednictwem Zarządu głównego 184·788 kg. koniczyny, co znaczy przeciętnie po 36·958 kg. rocznie, czyli po 370 cm.

*Termin do wnoszenia zgłoszeń* i zadatków po 30 h. od kg. wyznaczony do 10. stycznia 1906 r.

## Od Administracyi.

Szanownych odbiorców pisma naszego upraszamy o wyrównanie zaległości i nadesłanie przedpłaty za pierwszy kwartał 1906.

## Wiadomości bieżące.

**Naszym Szanownym Prenumeratorom** gr. kat. obrządku przesyłamy szczere życzenia „Wesołych świąt“!

**Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze**, odbędzie się we czwartek, dnia 11. b. m. o godz. 11. przed południem w sali Rady powiatowej w Samborze. Na początku dziennym posiedzenia będzie: Sprawozdanie z czynności i rachunków Oddziału za r. 1905. i sprawa wzięcia udziału w zebraniu członków Rady pow. i delegatów Kółek rolniczych, na którem powziętą zostanie uchwała co do melioracyi pastwisk gminnych.

**Wydział Związku polskich Towarzystw** sokolich wydał do wszystkich gniazd następującą odezwę: „Wypadki w Królestwie polskiem, zajmujące tak żywo całe społeczeństwo polskie, niemniej silne wywierają wrażenie na całe Sokolstwo polskie. Zbyteczną rzeczą byłoby przypominać, że w chwili, kiedy ważą się losy braci naszej za kordonem, kiedy świt lepszej przyszłości dla jednej części narodu nie przebił jeszcze ciężkich chmur, które nawet chwilowo mogą go jeszcze przesłonić, że w takiej chwili społeczeństwo tutejsze winno unikać wszelkiego rozproszenia umysłu i objawów, mącących pewnego chwili, decydujących o naszych losach. Pojawiające się co dnia niemal w dziennikach wiadomości o odwołaniu rozmaitych zabaw i balów, zapowiedziany na tegoroczny sezon zimowy świadczą, że myśl ta krzewi się i obejmuje całe społeczeństwo. Nie wątpimy, że gniazda sokole pierwsze staną w rzędzie tych Towarzystw, które wyrzekną się myśli urządzania zabaw w obecnej chwili, przynajmniej aż do czasu gdy stosunki w Królestwie nie ułożą się stanowczo na naszą korzyść — przypominamy jednak ten obowiązek dlatego, aby przez wystąpienie którego z gniazd nie było dysonansów w ogólnem nastroju. Byłoby wskazane, aby wydziały wszystkich gniazd, powzięły na najbliższych posiedzeniach uchwałę nieurządzania zabaw w nadchodzącym sezonie i uchwałę tę podały do wiadomości publicznej w dziennikach; taka poważna manifestacya z naszej strony nie pozostałaby bez wpływu na ogół. Natomiast polecamy gorąco pamięci wszystkich dolę „głodnych w Warszawie.“

Wydział tut. Tow. „Sokół“ na posiedzeniu odbytem w dniu 28. grudnia 1905. powziął uchwałę, ażeby zastosować się w zupełności do życzeń wyrażonych w powyższej odezwie Wydziału Związku.

**Z awansu noworocznego w rezerwie 77. pułku piechoty.** Podporucznikami rezerwowymi zamianowani zostali następujący kadeci, zastępcy oficerów: Artur Ebstein, E. Lasch, P. Weinfeld, dr. Rudolf Strictius, A. Kaiser, dr. H. Engländer, R. Weisstein, J. Bobek, K. Pieniążkiewicz, A. Szulisławski i A. Loibl. Kadet B. Chirowski z 77. pułku zamianowany podporucznikiem i przydzielony do pułku 15., zaś zastępca oficera Rudolf Sveceny z awansem na podporucznika z pułku 77. przydzielony do pułku 10; wreszcie kadet W. Pavlista w randze podporucznika z 77. p. przeniesiony również do pułku 10.

**W Dorożowie** otworzony został z dniem 1. b. m. urząd pocztowy, przy równoczesnem zwinięciu istniejącej tamże od kilku lat składnicy pocztowej. Kierowniczką tej stacyi zamianowała Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie p. M. Kaczorowską.

**Wiece ludowe i poufne zebrania.** Z inicyatywy tut. ruskiej, okręgowej rady politycznej odbyły się w dniach 24, 25, 30. i 31. z. m. w gminach Maksymowice, Pianowice, Waniowice i Torchanowice wiece ludowe, mające na celu poprzeć akcyę w sprawie przeforsowania nowej reformy wyborczej. W tym samym celu urządzone zostały poufne zebrania w gminach Torczynowice i Wykoty, tudzież w dniu 3. b. m. wiece w Dorożowie i Łące.

Staraniem stronnictwa ludowego odbyło się w dniu 27. grudnia z. r. poufne zebranie w Sąsiadowicach, zwołane przez Stanisława Szczepałę. Zebraniu temu przewodniczył tamtejszy gospodarz Olszewski, który udzielił głosu zamiejscowemu ludowcowi Tadeuszowi Czapczyńskiemu, jakoteż rzecznikowi partyi socyalistycznej S. Witykowi. Zebrani oświadczając się za równem, tajnem, powszechnem i bezpośredniem prawem głosowania uchwalili wysłać petycyę do ministra Gautscha i do posłów ludowych. W tym samym dniu odbyło się poufne zebranie w Kornalowicach, gminie tut. powiatu, na które miał przybyć reprezentant stronnictwa ludowców Stapiński. Zebranie to odbyło się jednakże bez Stapińskiego a tylko w obecności jego zastępcy, który po dłuższej przemowie sformułował rezolucyę w sprawie powszechnego głosowania, którą zebrani uchwalili.

**Podwyższenie opłat pocztowych** nastąpić ma z dniem 1. marca b. r. Marka pocztowa na listy do Austryi i Niemiec kosztować będzie 12 hal. Telegramy także podrożeją, gdyż za blankiet telegraficzny płacić się będzie jeszcze 2 hal., chociażby nawet telegram napisany był na własnym papierze. Oprócz tego podwyższoną ma być i opłata za przekazy pocztowe. Natomiast zniżoną ma być cena lokalnych kart korespondencyjnych z 5 na 4 halerze. Przez tę podwyżkę zamierza rząd polepszyć dolę personalu pocztowego.

**Na wszechnicę lwowską** zapisało się 3.224 słuchaczów a w szczególności na teologię 411, prawo 1.613. zwyczajnych i 35 nadzwyczajnych, na medycynę 120. zwycz., w tem 17. kobiet i 16. nadzwycz., w tem 2 kobiety, na filozofię 80 zwycz, w tem 47. kobiet, 184 nadzwycz. w tem 109. kobiet, 29. hospitantów, w tem 28. kobiet, farmacya 23., w tem 1 kobieta.

**Dr. Maurycy Bonhard** otworzył z dniem 1. stycznia br. kancelaryę adwokacką w Samborze.

**Opór bierny personalu kolejowego** na kolei północnej, którą na małej przestrzeni przechodzić muszą transporty krajowych i pruskich węgli kamiennych polega na tem, że urzędnicy i służba wykonują z całą ścisłością przepisy i regulaminy odnoszące się do ruchu kolejowego. Ta dokładność wpływa na znaczne opóźnienie w ruchu pociągów osobowych a jeszcze bardziej towarowych. W skutek tego oporu stacye przepełnione są wagonami a chociaż opór ten 27. z. m. już ustał, mimoto anormalne stosunki potrwają jeszcze 2 tygodnie.

**Na wentę gospodarską** urządzoną staraniem Tow. „Ochronek“ w Samborze nadesłano pod adresem przewodniczącej p. Maryi Kieszkowskiej w dalszym ciągu następujące datki:

Słotwiński 1 kor., Sławińska Em. 2 kaczki, flaszkę wódki i ciasta, Smalawski Jan, drzewka na choinki i kosz jabłek, Sozański Feliks 100 kor., Ks. Stepek 1 kor., Strzelecki Tadeusz z Nowoszyc rogacza, Ks. Porzycki Bazyli 5 kor., Sobolewscy 4 kor., Sielecka 50 h., Szlagorowie kanapki, 3 flaszki wina Achaya, flaszkę wódki, 2 bonbonierki z pomadkami i 1 kor., Stachurowie 1 kor., Staszewscy 1 kor., Szurek 30 h., Szulz 2 kor., Skowrońscy Józefowie 1 kor., Skowrońscy Janowie puszkę konserwów, paczkę herbaty i 60 h., Skwarczyński 1 kor., Skibińscy 50 h., Schneidrowie kanapki, Szafranowie 10 kg. mąki, słoik konfitur i słoik kornişzonów, Skrzyccy 1 kor., Szczepańscy 1 kor., Skuliczowie 1 kor. Schreynerowie 1 kor., Sekurowie 1 kor., Suscy 1 kor., Suska 1 kor., Sawarynowie 50 h., Stefanowscy 4 kor., Szubertowie 3 kor., Tchórznicki Leon 10 kor., Tustanowscy 5 kg. cukru pud. Turowscy piernik, Tyrkowie 2 kor., Trauczyńscy 40 h., Trauczyńscy Edw. alberty, Toiczykowie 50 h., Turkalewicz 30 h., Waszkowa 1 kor., Wierzchowscy nugat, Wereszczyńscy 1 kor., Wójciccy zająca, Walnerowa 1 kor., Winogrodzcy 1 kor., Wysoczańscy 1 kor., Wąchała 1 kor., Witolska 1 kor., Walińska 2 kor., Warywodowie 1 kor., Ujejski Tom. 2 kaczki i zająca, Uhmowie 50 h., Vodička 2 kok., Vrany 1 kor., Ziemba 50 h., Zahradnik 2 kor., Żakowie 2 kor., Złoteńki 1 kor., Ząbeccy 1 kor., Zozel 1 kor., Zenneggowie 7 flaszek szampana owocowego i zająca, Żukiewiczowie 2 flaszek wina.

Wszystkim P. T. Paniom i Panom, którzy przyczynili się łaskawymi datkami do materyalnego powodzenia wenty, tudzież wszystkim nie szczędzili trudu i czasu w jej urządzeniu serdeczne Bóg zapłać w imieniu ubogiej dziatwy składa Wydział Tow. Ochronek w Samborze.

**Statystyka pożarów w Galicyi.** W III kwartale 1905. r. było ogółem 382 pożarów, które zniszczyły 924 domów, 1288 budynków gospodarczych, 8 zakładów przemysłowych, 3 kościoły, zginęło zaś 3. ludzi. Ogólna szkoda wynosi 2.15.000 koron. Przyczynami powstania tych pożarów było w 35. wypadkach podpalenie, w 25. podejrzane podpalenie, w 48. nieostrożność, w 6. wadliwa budowa komina, w 23. wypadkach od pioruna, a reszta niezbadane. (Obrona pożarna).

**Źródła zarazy chorób.** Udowodnionem jest, że zarazki chorobotwórcze najwygodniej usadawiają się w tych wszystkich rzeczach, których chory najczęściej używa a mianowicie w bieliźnie i w ubraniach. Ze zaś wiadomem jest, jak weneryczne przypadłości i tuberkuły ogólnie grasują — więc też i niebezpieczeństwo tem większe. Specyaliści lekarze uznają, że n. p. w Krakowie i we Lwowie przynajmniej 2 trzecie części ludności w ten lub ów sposób a nawet najniewinniej nabawiło się wenerycznej słabości. I dziwią się potem ludzie skąd się to nieszczęście bierze. Tymczasem jest na to proste wytłumaczenie. Prawda, że poleconem jest n. p. w szpitalach, aby ubranie po tego rodzaju chorych albo palić lub desinfekcyonować, lecz czy przepisy te bywają należycie wykonywane? Otóż ubrania skupywane przez handełesów dostają się do handlów i składów ubrań a kupujący ani myślą zapytać kiedykolwiek od kogo one pochodzą. Zresztą jakże to poznać, gdy tak są odświeżone, że tak jak nowne wyglądają. A główna rzecz że są tanie. Za taniem ubraniem ugamiają się nietylko ubodzy, ale i ludzie oszczędni. Jednakże za te tanie pieniądze kupują sobie ludzie chorobę, która ich na stokroć większe wydatki naraża. Strzeżmy się zatem tandentnych, gotowych ubrań, w których najczęściej mieszczą się tameże żyjątka chorobotwórcze.

**Wystawę bydła opasowego i ryb** połączoną ze specyalną wystawą naturalnych i sztucznych środków pokarmowych, urządzeń stajennych, jakoteż maszyn i narzędzi z chowem bydła związek mających, urządza w czasie od 6. do 8. kwietnia b. r. Towarzystwo gospodarcze we Wiedniu w salach miejskiej targowicy bydła we Wiedniu III Sl. Marx. Zgłoszenia wysyłać należy najdalej do 1. marca 1906. do Komitetu wystawy c. k. Towarzyswa gospod. we Wiedniu I. Schauflergasse 6. Komitetowi przysługuje prawo ograniczenia liczby zgłoszonych zwierząt. Komitet wystawy postara się o seryę próbnych rzezi sztuk bydła odznaczonych pierwszemi nagrodami, dla których zostanie rozdzieloną pewna ilość nagrod. Nagrody rozdawane w poszczególnych działach stanowić będą w ogólności nagrody honorowe, pieniężne i osobne specyalnie w tym celu wybijane medale. Nagrody w pieniądzach zarezerwowane są wyłącznie dla okazów nadesłanych przez włościan. Rolnicy nasi powinni koniecznie wziąć udział w tej wystawie bydła opasowego.

**Zużytkowanie sadzy.** Sadze z kominów i pieców są wybornym nawozem na ogrodowizny, gdy się weźmie 9 części sadzy a 1. część soli. Sadze służą też za ochronę przeciwko robactwu, tępiącemu delikatne rośliny ogrodowe, szczególniej przeciw pchłom. Na buraki, marchew działają sadze jako pokarm roślin bardzo dobrze. Trawniki posypane sadzami wydają bujną, ciemno-zieloną trawę. Także na drzewa owocowe działa ten nawóz wybornie, a można go także używać w mieszkaniach do doniczek z kwiatami. Nawozem tym z dodatkiem mąki z rogu bydlęcego, podsycone rośliny wybujają niesłychanie i wydają piękne mięsiste łodygi i liście.

**Nowe czasopisma:** *1)* „*Przegląd rolniczy*“, pismo tygodniowe ilostrowane, poświęcone rolnictwu na ziemiach polskich. Wychodzi od 1. b. m. co sobotę w Krakowie. Wydawcą, redaktorem naczelnym i odpowiedzialnym jest p. Jakób Tomalski, Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 12, kwartalnie 3 korony.

„*Dziennik cieszyński*“ wychodzi od 1. b. m. w Cieszynie pod redakcyą p. Władysława Zabawskiego. Pismo to bronić będzie interesów polskiej narodowości na Szląsku.

*3)* „*Nasz kraj*“ zaczął wychodzić z dniem 1. b. m. jako ilustrowany literacki tygodnik pod redakcyą p. Bronisława Laskownickiego. W publicystyce galicyjskiej pismo to będzie miało zadanie wypełnić dającą się dotkliwie uczuwać lukę.

**Koło polskie** w parlamencie wied. wystąpiło energicznie w obronie urzędników państwowych domagając się podwyższenia dodatku aktywalnego, 35. lat służby i zniesienia tajnych kwalifikacyi.

**Usposobienie w targu zbożowym** jest obecnie mało ożywione, a tylko wyka i bobik są najwięcej poszukiwane. Wpływa na to wyczekiwanie na ułożenie się stosunków w Rosyi, gdyż uwaga wszystkich środowisk targowych zwrócona jest na odbywające się obecnie żniwa w Argentynie i Australii, których wynik wywrze stanowczy wpływ na dalsze ukształtowanie się obrotów. Konkurencya Ameryki przy dowozie nasion koniczyn i traw nie będzie dla Europy w bieżącym roku niebezpieczną a to z powodu słabego w tej części świata urodzaju. Za 100 kg. pszenicy płacono we Lwowie kor. 12.20 do 16.60, za żyto 12.40 do 12.80. za jęczmień kor. 12.50 do 13, za owies 12.50 do 12.80 a koniczynę czerwoną 100 do 130 koron.

**NA KASZEL**
kto się nie leczy, dopusz-cza się powolnego samobójstwa.

**KAISERA**
## piersiowe karmelki

ekstrakt słodowy, bardzo smaczny wypróbowany przez lekarzy i zalecany przeciw kaszlowi, chrypce, katarom, zaflegmieniu i katarowi gardła.
**4512** notaryalnie **uwierzytelnionych** świadectw stwierdza skuteczność tego leczniczego środka. 3–30
**Paczka po 20 i 40 hal**
**do nabycia w Samborze** w handlu S.W. Langingera i w aptekach J. Pankiewicza i H. Wohla.




Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

7–12

## Biuro podróży i spedycyjne
Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
**I., II. i III. klasy**
**do Ameryki i Kanady**
oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.
Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 190 .
Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1902.

Najlepszym podarunkiem na Gwiazdkę i Nowy Rok są PORTRETY i FOTOGRAFIE z pierwszego zakładu artyst. fotograficznego **„MARYLA"** Sambor ul. Lwowska l. 106. Zamówienia powiększeń przyjmuję najpóźniej dwa tygodnie przed wigilią. Z powodu nadchodzących świąt BOŻEGO NARODZENIA **ceny fotografii znacznie zniżone.**

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

# Szkoła KOSZYKARSKA
STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO
*w Siekierczycach o. p. Kranzberg*
**poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.**
*Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracya Gazety Samborskiej.*

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę
## krajowego węgla kamiennego
z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie
**założona** w dniu 1. lipca 1905 **w Samborze** Blich l. 1.
**pośredniczyć** będzie w dostarczaniu powiatom: **samborskiemu** i starosamborskiemu WĘGLI **kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opłacone do stacyi kolei w Samborze po następujących cenach **za wagon** (o 10.000 Klgr.) z refakcyą.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| I. | Węgle grube z Jaworzna | 173 K. — | ze Sierszy | 172 K. — b. |
| II. | „ kostkowe I. „ | 173 „ — | „ | 172 „ — „ |
| III. | „ „ II. „ | 165 „ — | „ | 164 „ — „ |
| IV. | „ orzechowe I. „ | 152 „ — | „ | 151 „ — „ |
| V. | „ „ II. 140 K. z Tęczynka | VI. Węgle miałowe 110 K. | | |

Cena powyższych gatunków węgli z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego **w Starym Samborze wyższą** będzie na wagonie o 6 K., a węgli ze Sierszy o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu niższą będzie od samborskiej o 2 K. dla węgli z Jaworzna a o 3 K. 60 h. dla węgli ze Sierszy, wreszcie dla stacyi **Nadyby Wojutycze** cena dla węgli z Jaworzna i Sierszy **niższa** na wagonie od ceny w Samborze o 1 Kor.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii **Stanisław Stefanowski.**

**WINA**
ZNANE z dobroci
POLECA HANDEL
Jakóba Kobierzyńskiego
w
SAMBORZE
(rynek.)

## DOM
składający się z 4 ubikacyi mieszkalnych z werandą i ogrodem **w Samborze.** przy ulicy Drohobyckiej w dobrem i słonecznem położeniu wraz z budynkiem gospodarczym z wolnej ręki **do sprzedania lub wydzierżawienia.** 7
Bliższa wiadomość w drukarni p. St. Trojana.

**BAZAR LWOWSKI**
## Alfreda Skowrońskiego
w Samborze, ulica Kopernika.
Poleca NA SEZON JESIENNY wielki wybór CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzędników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp. studentów.
MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się natychmiast.
Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreślę się
28 z wysokiem poważaniem
ALFRED SKOWROŃSKI.

## JAN SKOWRONSKI
dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze
polecs swój bogato zaopatrzony skład:
**towarów korzennych, win, delikatesów**
**Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika, koniaków francuskich i węgierskich.**

**WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.**

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancalaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 23

**Wielki wybór KART z widokami.**

Pokoje do śniadań.

## Parcele podbudowlane
**na 2 morgowej przestrzeni obok szpitala powszechnego są do sprzedania.**
Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej BLICH l. 1.

## Żmijka,
**tryer do czyszczenia zboża po bardzo przystępnej cenie do nabycia.**
Bliższej wiadomości udzieli Administracya Gazety Samborskiej w księgarni p. J. Haisiga w rynku.

**W każdem mieszkaniu najsilniejszą**
## wilgoć i grzyb
**usuwa się patentowanym sposobem zapomocą**
## „GLAZURYNY"
**od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka.**
PATENTOWANE NIEPALNE
## „PŁYTY SŁOMIANE"
**z fabryki „HYGIENA"**
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach.
**Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.**
Zamówienia przyjmuje:
Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

## Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze
powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905 roku detajliczną sprzedaż tej soli dzierżawcy Spółki handlowej w Samborze (rynek l. 11.)
p. Janowi Skowrońskiemu,
który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

## Sterta suchej koniczyny
o 10 sążniach kub., jest do nabycia u JULIANA SIATKOWSKIEGO, organisty w Wojutyczach, poczta Nadyby-Wojutycze. — Ugoda w drodze pisemnej lub na miejscu w Wojutyczach.

Taniej niż u wydawców
WSZELKIE
## KALENDARZE
na rok 1906 - - - - - -
poleca handel
## Altera Liebermana
W SAMBORZE.

Zarząd sprzedarzy nawozów sztucznych w Samborze
stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki
## nawozów sztucznych
**jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia** — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

# KUPUJCIE!
## KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.
KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żyta jarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.
Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych.
Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny", a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas rozszerzona kawa „Kneipowska" sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —
— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ" i „KAWĘ ŻYTNIĄ" WOLNEGO.
Tę „ZDROWOTNĄ" jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ" przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.
Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach. 47
A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.